

Maciej Zdanek

„Bibliografia parlamentaryzmu
Rzeczypospolitej szlacheckiej” =
„Bibliography of the Parliamentary
System of the Nobles’ Republic”,
Robert Kołodziej, Michał
Zwierzykowski, Poznań 2012 :
[recenzja]

Roczniki Historyczne 80, 254-265

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zlokalizowane: Błaszki w pow. kaliskim zamiast sieradzkim, Bogusławice w pow. kaliskim zamiast konińskim, Broniszewice w pow. gnieźnieńskim zamiast kaliskim, Koronowo w pow. kościańskim zamiast bydgoskim, Leżenica i Róża w pow. nakielskim zamiast waleckim, Skoki w pow. poznańskim zamiast gnieźnieńskim, Września w pow. pyzdrskim zamiast gnieźnieńskim, Wyszyna w pow. kościańskim (gdzie występowały Wyszyzny) zamiast konińskim. W przypadku kilkunastu miejscowości Wydawca nie określił ich lokalizacji. Przy nazwach wielu miejscowości (zwłaszcza tych położonych na obszarze Wielkopolski) warto byłoby zaznaczyć ich status miejski (choćby skrótem: m.). Niekiedy obok nazwy miejscowości występującej w źródle należałoby podać także inną, częściej spotykaną formę, np. Bolekowo – Bolimowo, obok Brocz – Broczyno, Kwierany/Kwiran – Chwiram, Witowel – Witobel, Werowo – Wyrów. Kilka razy zdarzają się też w indeksie odesłania do niewłaściwych numerów stron.

W Bibliografii warto byłoby odnotować edycje źródeł związanych ze stanem posiadania niektórych testatorów testamentów lub osób w nich wymienionych, a więc np. Inwentarze dóbr szlacheckich powiatu kaliskiego (t. I, wyd. W. Rusiński, Wrocław 1955), oraz opracowania, z których części Wydawca na pewno korzystał, jak Inwentarze archiwów ksiąg grodzkich i ziemskich Wielkopolski (J. Bielecka), spisy urzędników (A. Bieniaszewski), o których wspomina ogólnie we wstępie (ale w Bibliografii wymienia tylko zeszyt kujawski), a także inne dotyczące inwentarzy ruchomości, obyczajowości szlachty wielkopolskiej, handlu ziemią, sieci osadniczej i struktury własności tego regionu (A. Brosig, K. J. Hładyłowicz, U. Piotrkowska, L. Polaszewski, P. Szafran, A. Pośpiech), czy też schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej i (archi)diecezji poznańskiej (J. Korytkowski), encyklopedie staropolskie i słowniki językowe, zwłaszcza te obejmujące słownictwo staropolskie, nieodzowne przy przygotowaniu takiego wydawnictwa i niewątpliwie w części wykorzystane.

Podsumowując, wypada podkreślić duży trud włożony przez P. Klinta w przygotowanie do druku 201 tekstów akt ostatniej woli i zaopatrzenie ich w solidne na ogół przypisy. Otrzymały teraz tom pod względem edytorskim prezentuje się o wiele lepiej niż poprzedni. Wydawca wyjaśnił bowiem kilka ważnych kwestii, których poprzednio nie uwzględnił albo przedstawił je w sposób niejasny. Dzięki kontroli filologa klasycznego nie ma też teraz niemal w ogóle błędów w tekstach łacińskich. Część tych zmian na lepsze znalazła się zapewne w jakimś stopniu w odpowiedzi na krytyczne uwagi, zastrzeżenia i wątpliwości zawarte w naszej recenzji z pierwszego tomu wydawnictwa, jednakże kilka z nich P. Klint zignorował i zmuszeni jesteśmy je powtórzyć. Nie sposób też jeszcze raz nie zaznaczyć, że Wydawca powinien przeprowadzić staranniejszą niż dotąd kwerendę, dokładniej skolacjonować teksty z podstawami, a także bardziej starać się o dokładną identyfikację i lokalizację miejscowości. Błędów i usterek w tym zakresie jest bowiem niewątpliwie więcej niż te wyżej zestawione. Wszystkie powinny zostać skorygowane w osobnym wykazie załączonym do następnego tomu wielkopolskich testamentów. W takiej obszernej, kilkutomowej edycji nie da się zapewne od razu wyeliminować zupełnie błędów i potknięć, trzeba jednak starać się ograniczyć je do minimum. Zapowiedź umieszczenia erraty do poprzedniego tomu (obejmującej nie tylko liczne błędy literowe, ale przede wszystkim rzeczowe, choćby w zakresie lokalizacji miejscowości) w czasopiśmie *Genealogia*, a nie w recenzowanym tomie, jest nieporozumieniem. Takowa errata może się ewentualnie tam ukazać po zakończeniu całego wydawnictwa.

Zbigniew Chodyła (Poznań)

ROBERT KOŁODZIEJ, MICHAŁ ZWIERZYKOWSKI, Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej. Bibliography of the Parliamentary System of the Nobles' Republic, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2012, ss. 210.

Wypadałoby się ucieszyć, że badania nad dziejami parlamentaryzmu w I Rzeczypospolitej doczekały się nareszcie swej bibliografii, która podsumowując ich dotychczasowy stan, ułatwi historykom szybkie odszukanie wydawnictw źródłowych i stosownej literatury. Dotychczas byliśmy

bowiem skazani na dwa istniejące zestawienia (o czym niżej) i żmudne poszukiwania w ogólnych bibliografiach historii polskiej, syntezach historii państwa i prawa czy dziejów sejmu albo monografiach różnych sejmów i sejmików, pozostając przy tym w niepewności, czy odnaleźliśmy wszystkie istotne publikacje. Autorzy opracowania, mający znaczący dorobek badawczy z zakresu tej tematyki, zdawali się być kompetentni do przygotowania takiego zestawienia. Z przyjętego zadania wywiązali się jednak, jak to dalej wykażemy, w niezupełnie zadowalającym stopniu.

Poza wstępem w polskiej i angielskiej wersji językowej oraz wykazem skrótów, książka składa się z dwóch właściwych części, z których jedna obejmuje Edycje źródłowe, a druga Literaturę, a także indeksów (osobowego, geograficznego i uproszczonego rzeczowego), poprzedzonych wspólnym wprowadzeniem w obu wymienionych językach. We Wstępie Autorzy podkreślają znaczenie swej pracy na tle wcześniejszych, szerszych chronologicznie zestawień bibliograficznych do dziejów parlamentaryzmu (K. Zielińskiego, E. Mierzwę) oraz artykułów fragmentarycznie analizujących dotychczasowy dorobek historiografii w zakresie tej problematyki. Prezentowana Bibliografia jest od nich staranniej przygotowana i bogatsza, a obejmować ma spuściznę naukową kilku pokoleń historyków polskich i zagranicznych, w łącznej – jak podają – liczbie 2750 pozycji bibliograficznych, w tym 195 wydawnictw źródłowych, 2144 książek i artykułów oraz 411 recenzji i polemik. Autorzy charakteryzują następnym zakresem rzeczowy książki. Bibliografia obejmować ma szeroko rozumiane dzieje parlamentaryzmu, uwzględniając takie ogniwa, jak senat, izba poselska, sejmiki i konfederacje (także niektóre pozasejmowe). W przypadku tekstów, które tylko częściowo dotyczą parlamentaryzmu, podstawowymi kryteriami kwalifikacyjnymi był tytuł i zawartość danej publikacji. Uwzględniano więc tylko te traktujące o elicie politycznej w skali ogólnokrajowej i lokalnej, a z prac biograficznych – te koncentrujące się na działalności sejmowej lub sejmikowej bohaterów. Umieszczone w Bibliografii wydawnictwa źródłowe stanowią przede wszystkim zbiory akt sejmowych (konstytucje, diariusze i inne) oraz sejmikowych (lauda, instrukcje i inne). Bibliografia obejmować ma publikacje wydane od początku XIX w. do 2011 r. Za cezurę początkową dziejów parlamentaryzmu przyjęto schyłek XV w., nie trzymając się ściśle roku 1493, uznawanego tradycyjnie za datę powstania sejmu walnego. Autorzy stwierdzają, że sięganie do średniowiecznych początków parlamentaryzmu wymagałoby dodatkowej, żmudnej kwerendy bibliograficznej, wydłużyłoby czas przygotowania pracy i spowodowałoby znaczne powiększenie jej objętości, a i tak nie wyjaśniłoby kwestii, kiedy należy kłaść początki omawianego zjawiska. Cezurę końcową wyznacza oczywiście rok 1795 i koniec Rzeczypospolitej. Pod względem terytorialnym Bibliografia obejmuje całość ziem państwa polsko-litewskiego w tym czasie.

Autorzy omówili dalej układ pracy i metodę zestawienia: w dwóch wspomnianych częściach w porządku alfabetycznym zostały osobno zestawione wydawnictwa źródłowe, opracowania naukowe i popularnonaukowe wraz z dotyczącymi ich recenzjami, polemikami i głosami dyskusyjnymi. Pominięto natomiast publikacje obejmujące tylko fragmenty materiałów źródłowych, co nie wydaje się słuszne. W przypadku wydawnictw zbiorowych o zróżnicowanej tematyce jako osobne pozycje uwzględniano poszczególne artykuły, gdy jednak chodziło o tomy poświęcone w całości dziejom parlamentaryzmu – także one zostawały odnotowane. Jako pozycje bibliograficzne traktowano także zbiory źródeł poświęcone specjalnie parlamentaryzmowi, kiedy zaś zawarte w nich materiały odnosiły się do niego jedynie częściowo, starano się je wyodrębnić. Autorzy pokusili się też we Wstępie o „próbę wstępnej analizy” zebranych publikacji (z pominięciem tych o charakterze syntetycznym i przekraczających ramy chronologiczne). Analiza ma wymiar opisowo-statystyczny: podano liczby publikacji w podziale na dwa wskazane działy (edycje i literatura) oraz cztery przedziały czasowe (do 1918, 1919-1939, 1944-1999, 2000-2011, przy czym widać, że błędnie położono początek XXI w.), dzieląc je także podług języków, krajów wydania i okresu dziejów, których dotyczyły. Obserwacje te pokazują nieustanny wzrost liczby publikacji, szczególnie od lat dziewięćdziesiątych XX w. Spośród 2118 analizowanych pozycji 1805 wydanych zostało po polsku, 98 po angielsku, 66 po litewsku, 42 po białorusku, 43 po niemiecku, 31 po ukraińsku, 22 po rosyjsku, a 11 w innych językach. Najwięcej jest prac ogłoszonych w Polsce (1844) i w innych krajach wchodzących w skład Rzeczypospolitej (162), reszta przypada na kraje Europy Zachodniej, USA i Kanadę. Polscy badacze znaczącą część

swych prac ogłosili po angielsku, w czym Autorzy widzą dowód na wzrost wiedzy o polskim parlamentarzmie także poza granicami Polski, choć dostępność informacji o nim jest wciąż niezadowolająca. Z analizowanych publikacji tylko 64 dotyczyły wieku XV, 267 – wieku XVI, 595 – wieku XVII, a aż 761 – wieku XVIII.

Przyjęta koncepcja, zakres rzeczowy oraz dobór chronologiczny ujętych wydawnictw są naszym zdaniem niesłuszne. Właściwsze byłoby uwzględnienie tu także wszystkich publikacji (źródła i opracowań) dotyczących początków polskiego parlamentarizmu w XIV-XV w., zwłaszcza, że potencjalna liczba pominiętych, w tym odnoszących się m.in. do wieców, zjazdów oraz ich uchwał, nie przekracza zapewne 25-30. Rzecz mogłaby być wtedy zatytułowana po prostu jako Bibliografia dziejów parlamentarizmu dawnej Polski (XIV-XVIII w.). Drugim, bardzo poważnym brakiem jest pominięcie licznych edycji źródeł do dziejów parlamentarizmu polskiego w XVI-XVIII w. oraz sporej liczby opracowań. Te (szczególnie liczne) z XIX w. wykazuje Bibliografia historii polskiej L. Finkla (t. I-II i III: Dodatek II, z. 1, Lwów-Kraków 1891 i 1914, reprint: Warszawa 1956). Braki i przeoczenia są w tego typu wydawnictwie w pewnym stopniu nieuniknione. Sami Autorzy przyznają zresztą we Wstępie, że dzieło jest niekompletne zwłaszcza w zakresie opracowań powstałych poza granicami Polski. W tym wypadku jednak skala pominięć przekracza dopuszczalne granice. Spośród edycji źródłowych zgubiono bowiem co najmniej 133 publikacje, w tym co najmniej 117 wykazanych u Finkla w t. I-II pod numerami 947, 967, 1388/III, 1391, 2498, 2523, 2542, 2587, 2618, 2636, 2689, 2714, 2746, 2795, 2799, 2808, 2814, 2970, 2993, 3001, 3034, 3035, 3036, 3068, 3072, 3184, 3259, 3276, 3281, 3292, 3310, 3456, 3467, 3472, 3474, 3482, 3491, 3553, 3562, 3598, 3601, 3619, 3643, 3644, 3691, 3701, 3746, 3774, 3783, 3807, 3829, 3830, 3859, 3891, 3895, 3934, 3984, 3992, 4010, 4022, 4144, 4150, 4156, 4182, 4190, 4220, 4262, 4267, 4269, 4277, 4478, 4500, 4525, 4526, 4548, 4554, 4567, 4578, 4579, 4622, 4632, 4647, 4836, 4867, 4882 (W. Kalinka), 4886, 4943, 4945, 5004, 5258, 5359, 5400, 5413, 5980, 5987, 6694, 6695, 7242, 8894, 8946, 16486, 16515-16518, 16520, 16534, 25709, 26662, 28961/XIII (wyd. A. Blumenstocka), 29220, 30015), oraz w Dodatku (t. III) pod numerami 1994, 2001, 2006, 2253, 2756 (t. XXIII). Obejmują one tak ważne akty, jak uniwersały królewskie i prymasowskie, legacje królewskie, diariusze i konstytucje sejmów, mowy sejmowe oraz lauda sejmikowe i instrukcje poselskie itp., a także akta tak ważnych konfederacji, jak tarnogrodzka, barska, targowicka, publikowane osobno albo w zbiorowych i nieraz pomnikowych edycjach, jak *Ius Polonicum* J. W. Bandtkiego, Warszawa 1831 (konstytucje z 1493 i 1496); *Matricularum Regni Poloniae summaria* T. Wierzbowskiego, t. I-V (1447-1572), Warszawa 1905-1919; *Acta Tomicianae*; *Corpus iuris Polonici* O. Balzera, t. III, IV/1, Kraków 1906-1910 (obejmujący krytyczne wydanie wszystkich konstytucji i uniwersałów podatkowych z lat 1506-1526); *Archiw Jugo-Zapadnoj Rossii* izdawemyj Wremiennoju Komissieju dlia razbora drewnich aktow, cz. 2, t. I-III, Kijów 1861-1910 (tu akta sejmików województw ukraińskich z lat 1569-1726); *Akty izdawajemyje Wilenskoju Archeograficzskoju Komissieju dlia razbora drewnich aktow w Wilnie*, t. I, III, Wilno 1868, 1873 (tu m.in. akta sejmików wileńskich, grodzieńskich i brzeskich), a także w takich cennych wydawnictwach, jak *Źródła do dziejów Polski zebrane i wydane*, t. I-II, Berlin 1841, *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski*, t. I-II, Kraków 1845, *Biblioteka Polska*, Sanok 1855-57, Kraków 1858-1861 (obejmująca 5 serii pism pisarzy staropolskich), w opracowaniu F. K. Nowakowskiego, A. Grabowskiego, K. J. Turowskiego. Przekazy te występują także w załączeniu do innych publikacji źródłowych (np. pamiętników) i opracowań, co już wcześniej odnotował W. Konopczyński w swej *Chronologii sejmów polskich 1493-1793*, Kraków 1948. Kilka edycji obejmuje dotyczące problematyki parlamentarnej traktaty znakomitych pisarzy politycznych, jak Łukasz Górnicki, Stanisław Karnkowski, Andrzej Frycz Modrzewski, Jan Stanisław Jabłonowski, Stanisław Dunin Karwicki.

Z kolei spośród opracowań pominiętych zostało 31 książek i artykułów, zawierających ważne informacje do dziejów parlamentarizmu, figurujące u Finkla w t. I-II pod numerami 3690 (A. Ż. S.), 4578 (J. Strutyński), 8895 i 16426 (J. Bartoszewicz), 5291 i 27706 (T. Korzon), 16402 (K. Stadnicki), 16403 (J. Szujski), 16430 (A. Sozański), 16443 (A. Rembowski), 16479 (W. Bentkowski), 16481 (W. Łebiński), 16488 (S. Warnka), 16490 (W. A. Maciejowski),

16506 (O. Balzer), 16514 (H. Szuman), 16552 (J. Wolff), 29974 (L. Hubert), 27759 (P. Popiel), 27709 (S. Pyrowicz), 27758 (K. Bartoszewicz), a w Dodatku II (t. III) pod numerami 1871 (D. W. Cwietajew, 2 artykuły), 1872 (W. Sobieski), 1903 i 1910 (P. N. Żukowicz, 4 artykuły), 1978 (L. Kubala), 2253 (Sz. Askenazy), 2322 (C. Łubińska).

W książce nie odnotowano też 45 publikacji, które poza jedną, wyjątkowo przeoczoną w Bibliografii Finkla, ukazały się już po jej wydaniu. Ponad jedną trzecią (16 pozycji) stanowi wydawnictwa źródłowe. Pominęto wśród nich, co bardzo zaskakuje, tak oczywiste, jak: W. Grzymała Goślicki, O senatorze doskonałym księgi dwie, w których są wyjaśnione obowiązki urzędników oraz szczęśliwe życie obywateli i pomyślność państwa, opr. M. Korolko, Kraków 2001; Konfederacja warszawska 1573 roku, wielka karta polskiej tolerancji, opr. M. Korolko, J. Tazbir, Warszawa 1980; Artykuły henrykowskie, wyd. Z. Kaczmarczyk, Poznań 1946; P. Skarga, Kazania sejmowe, opr. J. Tazbir, wyd. 3, Wrocław-Gdańsk 1972; S. Konarski, O skutecznym rad sposobie albo o utrzymywaniu ordynaryjnych sejmów, reprint, Warszawa 1923 (a także późniejsze wydania, m.in. w tegoż: O skutecznym rad sposobie i inne pisma polityczne, Wrocław 2005); H. Kołłątaj, Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego, opr. B. Leśniodorski, H. Wereszycki, t. I-II, Kraków 1954. Nie uwzględniono też kilku ważnych wydawnictw zawierających diariusze, konstytucje sejmowe i ich odmianę – uniwersały poborowe, mowy sejmowe, lauda sejmikowe, materiały do dziejów konfederacji, jak: Ś. Orzelski, Interregni Poloniae libri VIII, wyd. E. Kuntze, Kraków 1917 (także po polsku: Bezkrólewia ksiąg ośmioro, Petersburg 1856-1858); Acta Alexandri regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae etc. (1501-1506), wyd. F. Papée, Kraków 1927; Pisma polityczne pierwszego bezkrólewia, wyd. J. Czubek, Kraków 1906; Instrukcja na sejmiki in anno 1630, w: W. Konopczyński, Reforma elekcji czy naprawa Rzeczypospolitej, Archiwum Komisji Historycznej PAU ser. 2, t. 4, 1949, nr 5; Konfederacja barska. Wybór tekstów, wyd. W. Konopczyński, Kraków 1928; Wybór tekstów źródłowych z historii państwa i prawa polskiego, opr. J. Sawicki, t. I, cz. 1-2, Warszawa 1951-1952; Rzeczpospolita w dobie upadku 1700-1740. Wybór źródeł, opr. J. Gierowski, Wrocław 1955; Uniwersały poborowe z 1563 r., wyd. W. Pałucki, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 14, 1966, s. 519-533; Uniwersał poboru pogłównego z 1590 r., opr. J. Senkowski, tamże 18, 1970, s. 61-84; S. Lubomirski, Pod władzą księcia Repnina. Ułamki pamiętników i dzienników historycznych (1764-1768), opr. J. Łojek, Warszawa 1971. Odnotować też można brak przynajmniej 29 opracowań: K. Arłamowski, Zapatrywania i dążenia gospodarcze szlachty czerwonoruskiej w XVII wieku, Lwów 1927; S. Cheliński, Organizacja państwa według ustaw sejmu grodzieńskiego z roku 1793, Themis Polska 1918; P. Czapplewski, Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostwie Prus Królewskich 1544-1772, Roczniki Toruńskiego Towarzystwa Naukowego 26-28, 1919-1921; B. Dembiński, Polityka Prus wobec Konstytucji 3 Maja, Kwartalnik Historyczny 41, 1927; tenże, Projekty konstytucyjne wielkiego sejmu, Sprawozdania PAU 39, 1934, nr 6; J. Dhim, Trzeci Maj, Kraków 1932; J. Dutkiewicz, Polska a Turcja w czasie sejmu czteroletniego 1787-1792, Warszawa 1934; J. Feldman, Geneza konfederacji tarnogrodzkiej, Kwartalnik Historyczny 42, 1928; T. Filipowicz, Goślickiego „De optimo senatore” a myśl polityczna w krajach anglosaskich, Przegląd Współczesny 48, 1934; W. M. Grabski, Stosunek Targowicy do Komisji Edukacji Narodowej, Łódź 1961; W. Knoppek, Zmiany w układzie sił politycznych w Polsce w drugiej połowie XV wieku i ich związek z genezą dwuizbowego sejmu, Czasopismo Prawno-Historyczne 12, 1960, z. 1; W. Konopczyński, Katalog źródeł do dziejów polskiego parlamentaryzmu, Kwartalnik Historyczny 30, 1916; M. Korolko, Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej 1573-1658, Warszawa 1974 (tu także akt konfederacji); S. Kutrzeba, Konstytucja 3 Maja 1791 r., Kraków 1916; tenże, Historia źródeł dawnego prawa polskiego, t. I, Lwów-Kraków 1925 (z omówieniem licznych źródeł do dziejów parlamentaryzmu i zestawieniem ich wydań, częściowo nieznanymi Autorom); E. Machalski, Stanisław Małachowski marszałek sejmu czteroletniego, Poznań 1936; H. Olszewski, Koncepcja reprezentacji Joachima Lelewela, w: Z badań nad pracami historycznymi Joachima Lelewela, Poznań 1962; tenże, O skutecznym rad sposobie, Kraków 1989; J. Nowak-Dłużewski, Satyra polityczna Sejmu Czteroletniego, Kraków 1933; tenże, Stanisław Konarski, Warszawa 1951 (wyd. 2, 1989); A. Prochaska, Konfederacja tarnogrodzka, Przewodnik Naukowy i Literacki 43,

1917; H. Ruciński, Początki i rozwój szlacheckiej reprezentacji na Kujawach od końca XIV do początku XVI wieku, w: Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego 3, 1966; A. Skałkowski, Towarzystwo Przyjaciół Konstytucji 3-go maja, Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej 2, 1930; Sejm polski, Warszawa 1959; S. Salmonowicz, Konfederacja warszawska 1573, Warszawa 1985; A. Szelągowski, Sprawa reformy elekcji za panowania Zygmunta III, Sprawozdanie Dyrekcji C.-K. Gimnazjum V we Lwowie 1912; S. Weymann, Pierwsze ustawy ogólnego generalnego w Polsce (rok 1498, 1520) na tle ówczesnego systemu podatkowego, Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych 18, 1956; Z. Wójcik, Liberum veto, Kraków 1991; J. Ziomek, Hugo Kołłątaj w czasie Sejmu Czteroletniego, Wrocław 1950.

Wydaje się, że w Bibliografii powinny zostać wykazane także pewne prace w dużym stopniu poświęcone dziejom parlamentaryzmu, których tytuły nie wskazują jednak na to. Zasługiwałyby na to zwłaszcza takie pozycje, jak: J. I. Kraszewski, Polska w czasie trzech rozbiorów 1772-1799, t. I-III, Poznań 1873-1875; A. Kraushar, Książę Repnin i Polska w pierwszym czterolecu panowania Stanisława Augusta (1764-1768), t. I-II, Warszawa 1900; C. Łubieńska, Sprawa dysydencka 1764-1766, Warszawa 1911; H. Schmitt, Dzieje panowania Stanisława Augusta, t. I-IV, Kraków 1868-1871); M. Skibiński, Europa a Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką w latach 1740-1745, t. I-II, Kraków 1917 (w t. II, s. 337-345, wydanie Diariusza sejmku grodzieńskiego z r. 1744); K. Waliszewski, Potoccy i Czartoryscy, walka stronnictw i programów politycznych przed upadkiem Rzeczypospolitej 1734-1763, t. I-II, Kraków 1887; Z. Wojciechowski, Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju, wyd. 2, Poznań 1948; Z. Zielińska, Walka „Familii” o reformę Rzeczypospolitej 1743-1752, Warszawa 1983.

W podsumowaniu powyższych uwag na temat pominięć trzeba więc stwierdzić, że w przypadku źródeł braku dotyczą ponad 40% zasobu (133 pominięcia przy 195 wykazanych pozycjach), wśród opracowań zaś pominięto co najmniej 76 pozycji.

Szkoda także, że R. Kołodziej i M. Zwierzykowski poprzestają często na odnotowaniu tytułu danej edycji (np. Teki Podoskiego, Volumina legum), a nie starają się konsekwentnie rejestrować poszczególnych zawartych w nich przekazów z różnych lat, przy zastosowaniu odpowiedniego systemu skrótowych odsyłaczy – jak czynił to np. wspomniany wyżej L. Finkel. Dzięki takiemu szczegółowemu opisowi użytkownik Bibliografii uzyskałby pełną orientację w zawartości wydawnictw źródłowych.

Można się natomiast zgodzić z celowym pominięciem źródeł w postaci współczesnych druków od XVI do schyłku XVIII w. Powinny one zostać zebrane w osobnej bibliografii, ale jej przygotowanie wymagałoby niewątpliwie żmudnej i czasochłonnej kwerendy w wielu bibliotekach i archiwach. We Wstępie do recenzowanej pracy należało jednak nadmienić, że druki te zostały już w przeważającej chyba liczbie ujęte w Bibliografii polskiej K. Streichera, Bibliografii historii polskiej L. Finkla, Bibliografii konstytucji sejmowych z XVII w. K. Budzyka, Bibliografii konstytucji sejmowych XVII w. w Polsce w świetle badań archiwalnych E. Triller, a także (wraz z innymi źródłami) w Chronologii sejmów polskich W. Konopczyńskiego oraz uzupełnieniach do niej Z. Radwańskiego i H. Olszewskiego. Większość z tych prac wykazanych jest zresztą (poza dwiema pierwszymi) w omawianej Bibliografii.

Z drugiej strony zastrzeżenia budzi wykazanie niektórych publikacji luźno lub wcale niezwiązanych z dziejami parlamentaryzmu. Nie widzę potrzeby odnotowywania opracowań dotyczących komisji porządkowych cywilno-wojskowych (nr 1770, 1771) i komisji porządkowych z okresu insurekcji kościuszkowskiej (nr 1987), kolegialnych organów terenowej administracji i sądownictwa, a także dwóch prac T. Wierzbowskiego o obcych kandydatkach na tron polski w czasie dwóch pierwszych wolnych elekcji (nr 1984-1985). Wątpliwości nasuwa też kwalifikacja niektórych publikacji do działu Literatura. Na przykład nr 121-123, sygnowane nazwiskiem F. Bostela, są zawsze jednoznacznie zaliczane do wydawnictw źródłowych. Szereg uwzględnionych w Bibliografii opracowań zawiera w charakterze aneksów wydania źródeł. Nastręczać to mogło trudności z ich zaliczeniem do działów Bibliografii. Autorzy powinni jednak zaznaczyć, w krótkich, ujętych w nawiasach kwadratowych komentarzach, że dane prace zawierają również edycję konkretnych źródeł i zastosować stosowne odsyłacze między działami. Bibliografia powinna ponadto odnotowywać wszystkie wydania danego przekazu

(a nie tylko jedno, jak to ma miejsce w przypadku nr 114) lub opracowania (np. nr 1881). We Wstępie należało też wspomnieć, że ok. 60 spośród ujętych pozycji stanowią maszynopisy prac niepublikowanych, a kilka odnotowanych wydawnictw źródłowych ma (także lub wyłącznie) charakter elektroniczny.

W książce daje się zauważyć również sporo innych braków, błędów i niejasności. Wytknąć trzeba po pierwsze nieodnotowywanie wcale lub odnotowywanie niekompletne recenzji przy niektórych publikacjach (w dziale Edycji nr 3, 11, 42, 56, 58, 91, 111, 153, 185 i 186, 361, w Literaturze nr 632, 673, 674, 1289, 1303, 1585, 1648, 1699). Przy uwzględnionej recenzji pióra A. Rembowskiego (nr 1457) nie wskazano, jakiej pracy dotyczyła. Zdarzają się też niepełne zapisy tytułów (nr 111 Edycji i nr 101 Literatury). Szczególnie razi niepełny i niejasny opis przedruku pomnikowego, pijarskiego wydania Volumina legum, który ukazał się w Petersburgu w l. 1859-1860 staraniem Jozafata Ohryzki. Odnotowanie tej edycji (nr 186) wyłącznie w formie reprintu (Warszawa 1980) jest właściwie dezinformacją, tym bardziej że reprint ten objął też t. IX wydany nakładem PAU (Kraków 1889); zabrakło też informacji, że do t. I-VIII istnieje dwuczęściowy indeks (inwentarz). Warto było wymienić także Inwentarz osobowy do tomów I-IX Volumina legum, opr. M. Woliński, Warszawa 2007. Błędny jest zapis pod numerem 73, podający jako wydawców braci [J. T.] Lubomirskich – w istocie to jeden człowiek, Jan Tadeusz Lubomirski. Dwukrotnie (nr 112, 1656), jako edycję i opracowanie, podano artykuł J. Sobczaka o laudum sejmiku powiatu kościańskiego z 1792 r., za drugim razem podając w dodatku mylnie tytuł czasopisma (Rocznik Łódzki zamiast Rocznika Leszczyńskiego). Zarówno w tekście (nr 1618, 1673), jak i w indeksie błędnie podano imiona Tadeusza Silnickiego i Teodora Wierzbowskiego (przedstawionych odpowiednio jako Tomasz i Tadeusz).

Ze względu na kryteria treściowe omawiana książka jest bibliografią zagadnienia, z uwagi zaś na zakres i zasięg – bibliografią specjalną, retrospektywną. Metoda opracowania (w części z autopsji, w części zaś z drugiej ręki, jak wskazuje niepodanie stron przy ponad 60 pozycjach) nie została wyraźnie określona przez Autorów, ale jest uchwytana i pozwala uznać rzecz za bibliografię mieszaną, po części prymarną, ale w przeważającym chyba jednak stopniu – pochodną.

W podsumowaniu powyższych uwag sformułować można dwa krytyczne wnioski. Po pierwsze, recenzowana książka zawiera duże luki, zwłaszcza w zakresie rejestracji dziewiętnastowiecznych wydawnictw źródłowych i opracowań, w mniejszym stopniu w stosunku do publikacji późniejszych. Badacze dziejów parlamentaryzmu w Polsce zmuszeni będą nadal prowadzić uzupełniające poszukiwania w innych opracowaniach (zwłaszcza w Bibliografii Finkla). W takiej sytuacji Autorzy dla naprawienia swego zasadniczego błędu, bardzo poważnie obniżającego wartość i użyteczność ich pracy, powinni opracować w osobnym tomie aneks rejestrujący pominięte źródła i opracowania albo też umieścić takowy w przyszłej kontynuacji omawianej publikacji. Po drugie, ponieważ Bibliografię cechuje niejednorodność i spora niedokładność pod względem metody i formy opracowania, postulowany aneks powinien objąć także erratę z wykazem błędów i usterek, których jest niewątpliwie więcej, niż zdołaliśmy wyżej wskazać. Aby jednak być sprawiedliwym w ocenie tej książki, trzeba stwierdzić, że reprezentuje ona także znaczne walory, wyrażające się szczególnie w najpełniejszym jak dotąd zestawieniu dorobku nowszej i najnowszej historiografii parlamentaryzmu w dawnej Rzeczypospolitej, i to nie tylko historiografii polskiej, ale i obcojęzycznej, zwłaszcza litewskiej, ukraińskiej, białoruskiej i rosyjskiej. Pozwala tym samym nie tylko ogarnąć obfity plon badań polskich i obcych historyków, ale i dokładniej określić i sformułować zakres nierozpoznanej jeszcze dotychczas problematyki, która powinna stać się przedmiotem dalszych studiów. Poprzez angielską wersję Wstępu ułatwia także zapoznanie się z rezultatami tych badań zainteresowanym nimi historykom zagranicznym. Pod względem wydawniczym Bibliografia, z uwagi na estetyczną szatę graficzną, przejrzysty układ, ładną czcionkę i żywą paginę oraz niewielką liczbę błędów literowych, prezentuje się dobrze.

Zbigniew Chodyła (Poznań)

Professorinnen und Professoren gewinnen. Zur Geschichte des Berufungswesens an den Universitäten Mitteleuropas, hrsg. von Christian Hesse und Rainer Christoph Schwinges, red. Melanie Kellermüller (Veröffentlichungen der Gesellschaft für Universitäts- und Wissenschaftsgeschichte, Bd. 12), Schwabe Verlag, Basel 2011, ss. X + 552.

Kolejny tom z serii wydawanej pod auspicjami Gesellschaft für Universitäts- und Wissenschaftsgeschichte jest pokłosiem konferencji pod tym samym tytułem, która została zorganizowana w Lipsku 16-19 IX 2009 r. we współpracy z Universität Leipzig świętującym wówczas jubileusz sześćsetlecia swego powstania (s. IX-X). Całość składa się ze wstępu, 18 artykułów, zakończenia, wykazu autorów i indeksu osobowo-geograficznego. Tom został podzielony na trzy części. Pierwsza dotyczy potrzeb i sposobów pozyskiwania kadry przez uczelnie. Część druga, podzielona na dwie sekcje, podejmuje zagadnienia osobistych i społeczno-kulturowych kwalifikacji wymaganych w naborze kadry oraz ścieżek rozwoju naukowego i zawodowego. Część trzecia wreszcie poświęcona jest kulturze zawodowej, zwyczajom oraz zachowaniom pracowników uniwersyteckich w sferze prywatnej i publicznej.

Centralną ideą sympozjum, którą wyłożył we wprowadzeniu R. Ch. Schwinges (Berufungswesens – eine Einführung, s. 1-8), był niezwykle aktualny obecnie temat kształcenia i naboru kadr uniwersyteckich, decydujących o poziomie i szansach rozwojowych uczelni. W staraniach o zebranie jak najlepszego zespołu pracowników mieszczą się zarówno zabiegi o zatrudnienie wybitnych i sławnych uczonych, kształcenie i nabór „rokujących na przyszłość” młodszych pracowników nauki, jak i systemowe rozwiązania prawne oraz różnorodne pozainstytucjonalne konteksty określające politykę zatrudniania.

Wolfgang Eric Wagner (Wer hat im Mittelalter „gerufen“? Fürsten, Städte, Universitäten und ihre Interessen an gelehrten Personen, s. 11-30) naszkicował problem zatrudniania mistrzów w późnośredniowiecznych uniwersytetach. Duży nacisk położył na związek mechanizmów zatrudniania z systemem finansowania uczelni czy wydziału oraz ze stopniem zależności od władzy (państwowej, kościelnej i miejskiej), mającej wpływ na obsadę. Duże znaczenie miał system obsady beneficjów kościelnych stanowiących podstawę utrzymania większości profesorów w uniwersytetach Europy „zaalpejskiej”. Wyróżnić można dwa podstawowe typy powoływania mistrzów: przez wybór i kooptację ze strony zgromadzenia profesorów oraz przez nominację ze strony fundatora/patrona. W obu przypadkach decydujące były w mniejszym stopniu kryteria osiągnięć naukowych, bardziej zaś czynniki społeczne: znajomości, przyjaźnie, mecenat. W. E. Wagner pokazuje motywy kierujące fundatorami uniwersytetów, kolegiami czy katedr i pod tym kątem poddaje analizie fundacje późnośredniowiecznych uniwersytetów oraz starania o ściągnięcie do nich profesorów o znaczących „nazwiskach” (tu jedyny raz pojawia się w książce Kraków, w kontekście starań o sprowadzenie doń Mateusza z Krakowa). Uczeni o doświadczeniu uniwersyteckim i wysokiej renomie naukowej mieli pomóc w pracach organizacyjnych (zredagowanie statutów, ukształtowanie władz, nakreślenie planu wykładów), nadać odpowiedni poziom naukowy i profil doktrynalny uczelni oraz przyciągnąć innych mistrzów, a zwłaszcza studentów. Autor nie przecenia natomiast często dotąd uwypuklanego motywu zabiegania władców o wybitnych profesorów z myślą o ich wykorzystaniu jako doradców i ekspertów w polityce i procesie modernizacji państwa.

Willem Frijhoff (Qualitätswahl, Kandidatenmangel oder Nachbarfreundschaft? Die internationale Berufungspraxis der niederländischen Hochschulen zwischen 1575 und 1814, s. 31-53) zajął się zagadnieniem naboru w wyższych szkołach w Niderlandach w epoce nowożytnej aż do napoleońskiej aneksji Holandii w 1811 r. Wziął pod uwagę 5 pełnoprawnych uniwersytetów i 9 szkół wyższych (Illustre Schulen) w typie gimnazjów akademickich, nieposiadających prawa promocji. Podkreśla niustanną wymianę kadr między wszystkimi typami szkół i zjawisko ich rekrutacji ujmując całościowo. Podstawą analiz stało się 1415 nominacji dla 1017 profesorów (dane zebrano w pięciu tabelach). Ograniczenia były typowe dla epoki: płeć (tylko mężczyźni), etniczne (wyłączenie Żydów) i konfesyjne (wyznanie panujące). Natomiast niezwykle ciekawe okazują się analizy innych parametrów. Aż jedna trzecia profesorów pochodziła spoza

Niderlandów, głównie z Rzeszy. Zjawiska „Familienuniversitäten” (uniwersytetów rodzinnych) i „Professorendynastien” (dynastii profesorskich), uznawane za typowe dla nowożytnego uniwersytetu protestanckiego, w Niderlandach były wprowadzane przez Niemców. Wśród samych Holendrów współgrały powiązania rodzinne, urzędowe, zawodowe w ramach elit społecznych, dlatego W. Frijhoff woli mówić o „uniwersytetach sieciowych” (Netzwerk-Universitäten). Daje też pogłębioną interpretację kierunków wymiany i motywów napływu obcych profesorów.

Bernhard vom Brocke (Berufungspolitik und Berufungspraxis im Deutschen Kaiserreich, s. 55-103) przedstawił politykę zatrudnienia w Niemczech w l. 1871-1914. Był to czas świadomej polityki władz centralnych w celu modernizacji szkolnictwa wyższego na potrzeby państwa w epoce industrializacji. Dokonywała się ona w warunkach ogromnego rozwoju i specjalizacji nauki, którą uznano za „czwartą siłę produkcyjną”, po ziemi, kapitale i pracy. Niemcy stały się nie tylko drugą potęgą przemysłową świata, ale i potęgą naukową, a niemiecki – językiem nauki *par excellence*. Pruską politykę naukową wyrażał „system Althoffa”. Friedrich Althoff (1839-1908), profesor prawa, w l. 1882-1907 wysoki urzędnik pruskiego ministerstwa ds. kultu, nazywany był „Bismarckiem szkolnictwa wyższego”. Stworzył liczne instytucje badawcze, rozwinął międzynarodową wymianę naukową, rozbudował system szkolny i wymógł jego profesjonalizację – w konflikcie z tradycyjnym egoizmem korporacyjnym profesury i interesami środowiskowymi. Althoff realizował konsekwentnie politykę rozpoznawania środowiska naukowego, przypominającą współczesny *headhunting*. Wspierał awanse obiecujących naukowców, pozycjonował ich na kandydatów, a następnie promował na katedry (wybór kandydatów należał do wydziałów, ale nominacja do ministerstwa). Kryterium podstawowym były osiągnięcia badawcze, efektywność i oryginalność. Autor przedstawia też konteksty polityczne i wyznaniowe praktyki rekrutacji, a także rzadziej wspomniane elementy systemu: reformę płac profesorów (1897) oraz powołanie konferencji referentów szkół wyższych jako mechanizmu instytucjonalizacji współpracy środowiska akademickiego (1898). W podsumowaniu pozwala sobie zasugerować wyższość ówczesnego biurokratycznego zarządu centralnego nad współcześnie panującym w Niemczech systemem zdecentralizowanym.

Christian von Coelln (Die Entwicklung von Berufsrecht und Berufungsverfahren, s. 105-125) prezentuje prawne podstawy i wybrane problemy polityki zatrudnienia w nauce i szkolnictwie wyższym we współczesnych Niemczech na podstawie analizy konstytucji związkowej, ustaw i prawa szkolnego landów. Uzupełnia to artykuł Huberta Detmera (Berufungs- und Bleibeverhandlungspraxis – normative und faktische Entwicklungstendenzen von 1900 bis 2010, s. 127-141) uwypuklający zmiany w zakresie procedury powoływania na katedry, w statusie profesorów, przeprowadzaniu publicznych konkursów na stanowiska, zasadach wynagradzania i zakresie obowiązków. Całość tych procesów wzmacniających elementy konkurencyjności ocenia krytycznie, jako pochłaniających zbyt wiele energii, która mogłaby zostać zużytkowana w badaniach i nauczaniu; pozytywnie wypowiada się tylko o powstaniu możliwości samodzielnego, zindywidualizowanego kształtowania wynagrodzenia.

Sebastian Brändi (Berufungsstrategien als Erfolgsfaktoren. Lehrstuhlpolitik und Berufungsverfahren an den jungen Reformuniversitäten der Deutschschweiz, s. 143-181) zajął się trzema uniwersytetami w niemieckojęzycznej części Szwajcarii w XIX w.: zreformowaną w 1818 r. uczelnią w Bazylei i nowo powstałymi w l. 1833-1834 uczelniami w Zurychu i Bernie. Za wzór służyły im uniwersytety niemieckie. Autor analizuje dwa instytucjonalne czynniki wpływające na „strategię” zatrudnienia: warunki polityczne (zależność od władz kantonalnych) oraz strukturę organizacyjną (powiązanie z innymi instytucjami oświatowymi, typ wydziałów i szkół składających się na uniwersytet), a także aspekty dodatkowe: kontekst wyznaniowy i trudności procesu sekularyzacji uczelni czy wpływ doktryn liberalnych i demokratycznych. Proces zatrudniania pozostawał pod kontrolą władz krajowych. Udało się jednak polityczne gremia nasycić ludźmi z uniwersytetów, dzięki czemu podejmowane decyzje uwzględniały interesy środowiska akademickiego i nauki. Udało się w pewnej mierze otworzyć uczelnie na kadre cudzoziemców, choć wśród nich dominowali Niemcy. W ograniczonym stopniu wyzwolono się spod dominacji kalwinizmu i dopuszczono inne wyznania. Zadbano wreszcie o konkurencyjny system wynagrodzeń.

Matthias Asche (*Biographische Profile und Rekrutierungsmechanismen von Professoren an kleinen und mittelgrossen protestantischen Universitäten im Heiligen Römischen Reich 1650-1800. Eine prosopographisch-kollektivbiographische Analyse von Professorenlexika*, s. 185-245), przeciwstawiając się poglądom o upadku uniwersytetów w drugiej połowie XVII i w XVIII w., w celu ich weryfikacji jako obiekt badań wybrał osiem spośród małych i słabiej uczęszczanych protestanckich uczelni niemieckich, posiadających wartościowe katalogi profesorów. Badaną grupę uczonych ograniczył do profesorów zwyczajnych w liczbie 750 osób. Wyniki żmudnych analiz statystycznych zestawiał w 8 tabelach. Dla badania mechanizmów rekrutacji i karier wyodrębnił 7 kryteriów: rok powołania na profesurę zwyczajną, rok ustąpienia z uniwersytetu, obejmowane katedry, miejsce urodzenia, pokrewieństwo z innymi profesorami, rok i miejsce zdobycia stopnia naukowego (magisterium i doktoratu), działalność w szkołach innego typu. Wnioski pozwalają jeszcze w drugiej połowie XVII w. (i ponownie w drugiej połowie XVIII w.) mówić o dużej mobilności regionalnej profesorów i względnej otwartości profesury (najwięcej szans zawodowych mieli lekarze i filozofowie, najbardziej zamknięte były korporacje teologów i prawników). Zjawisko „Familienuniversitäten” (tj. pokrewieństwa i powinowactwa w gronie profesury oraz dziedziczenia zawodu i katedr) najmocniej występowało w pierwszej połowie XVIII w., jednak nigdy nie zdominowało całkowicie życia uczelni. Dotyczyło 38% składu osobowego uczelni, podczas gdy odsetek obcokrajowców wynosił 20-40%. Oddemonizowanie tego stereotypu ma duże znaczenie dla obrazu struktury społeczeństwa stanowego i tworzenia się elit. Elity te Autor woli rozpatrywać w ramach opartej na późnohumanistycznej formacji tzw. kultury ekspertów. Obejmowała ona powiązane ze sobą grupy ludzi uniwersytetów, plebanów, rajców miejskich, urzędników państwowych, wzajemnie się reprodukujące i pozostające w rozległej sieci komunikacji.

Alfred Gutschelhofer (*Profilbildung von österreichischen Universitäten durch Berufungen gemäss Universitätsgesetz 2002. Praxis und Erfahrungen an der Karl-Franzens Universität*, s. 247-256) na przykładzie Uniwersytetu Karola Franciszka w Grazu zbadał funkcjonowanie polityki zatrudnienia w świetle ustawy z 2002 r., która oddała ją całkowicie w ręce uczelni (wcześniej nominacji dokonywało ministerstwo na wniosek komisji uczelnianej). Ciekawe są wnioski końcowe: czy tradycyjny model komisji rekrutacyjnej nie powinien być zastąpiony nowoczesną strukturą, bazującą na modelu Human Resource Management?; czy zmiana dualistycznego Humboldtowskiego modelu uczelni (badanie – nauczanie) na policentryczny (badanie – nauczanie – naukowe kształcenie młodej kadry – kształcenie ustawiczne – przekaz/popularyzacja wiedzy) oraz różnorodność możliwych dróg rozwoju kariery nie powinien skutkować bardziej elastyczną oceną zdolności i zdatości kandydatów, a także oceną ich osiągnięć?; czy wreszcie funkcjonowanie w europejskim kontekście systemu bolońskiego i Joint Study-Programmes nie wymusza pewnego wyrównywania finansowych możliwości uczelni, o czym powinno pomyśleć państwo?

Harald Lönecker („...die Zugehörigkeit ist von größter Bedeutung für die Hochschul-Laufbahn”. *Mitgliedschaft in studentischen Verbindungen und Vereinen als Qualifikationsmerkmal für die Berufung von Professoren*, s. 257-284) scharakteryzował znaczenie przynależności do organizacji studenckich w procesie oceny kandydatów i ich zatrudniania na uczelniach niemieckich w XIX i XX w. Korporacje studenckie tworzyły niezwykle silne więzy oparte na podobnej mentalności, systemie wartości, poglądach politycznych, kodeksie zachowań, wzajemnej współpracy i przyjaźniach. Na początku XIX w. przy zatrudnieniu dominowały wciąż takie czynniki, jak pochodzenie, rodzina i wyznanie. Rola bractw wzrosła od połowy XIX w., gdy przyjęło się, że ich członkami są nie tylko aktualni studenci, ale i absolwenci (Alten Herrn). Przytaczane przez Autora przykłady udowadniają – jakkolwiek bez próby statystycznego ujęcia zjawiska – że wpływ korporacji stał się bardzo duży, choć oczywiście nie decydujący, przynależność do nich dostarczała bowiem czytelnej informacji o „społecznym dostosowaniu” i składała się na „pozamerytoryczną”, ale ważną, ocenę kandydata.

Wolfram C. Kändler (*Konservativ, protestantisch, gedient? Zur Berufungspraxis an der Technischen Hochschule Berlin-Charlottenburg im späten 19. und frühen 20. Jahrhundert*, s. 285-305) przedstawił politykę zatrudnienia w Uniwersytecie Technicznym w Berlinie w l. 1851-1945. Uczelnia powstała co prawda w 1879 r., ale na bazie dwóch innych instytucji: Berlińskiej

Akademii Budownictwa (1799) i Berlińskiego Instytutu Rzemiosła (1821), w których od 1851 r. wprowadzono podział na katedry. W badanym okresie przeprowadzono ok. 300 nominacji. Autor nie wziął za przedmiot analizy kompetencji zawodowych kadry, lecz trzy inne czynniki, odgrywające poważną rolę przy naborze: wpływy religii i Kościoła, państwa i polityki oraz armii. Wyniki mówią same za siebie: znacząca przewaga protestantów (ok. 80% wobec ok. 16% katolików i ok. 3% Żydów), wymuszanie określonych nominacji ze względu na upodobania władzy i wyczerlenie na jej oczekiwania (co zresztą przynosiło szkole liczne korzyści), wreszcie pozytywne nastawienie wobec wojska, zwłaszcza poprzez tworzenie katedr lub kierunków kształcących na potrzeby przemysłu zbrojeniowego i prowadzenie badań nad różnymi typami broni.

Temat uwarunkowania zatrudnienia przez płęć podjęła Sylvia Paletschek w kontekście nominacji profesorskich dla kobiet (*Berufung und Geschlecht. Berufungswandel an bundesrepublikanischen Universitäten im 20. Jahrhundert*, s. 307-349). We wstępie napomknęła o szerokim kontekście kulturowym takich badań, tj. zakodowaniu w tradycji powołania profesorskiego kategorii „męskości”, a także szeroko nakreśliła sytuację w niemieckim szkolnictwie w XIX i pierwszej połowie XX w., gdy cenzus płci był ostatnią z pokonywanych stopniowo barier w otwarciu zawodów akademickich (w latach dwudziestych XX w. dopuszczenie kobiet do habilitacji i ich pierwsze powołania na katedry zwyczajne). Właściwym przedmiotem badań uczyniła zatrudnienie kobiet profesorów w uniwersytetach RFN od 1945 r. do chwili obecnej. Niemcy okazały się jednym z krajów o najniższym udziale kobiet w grupie nauczycieli akademickich (w latach pięćdziesiątych XX w. w RFN – 3,2%, w NRD – 9,5%). Autorka na podstawie analizy danych z Freiburga przedstawia zachodzące zmiany liczbowe w różnych dyscyplinach. Na szerokim tle socjologiczno-kulturowym pokazuje przekonująco przyczyny „upośledzenia zawodowego” kobiet, a także debaty nad ewentualną zmianą tego stanu rzeczy, m.in. poprzez wprowadzenie „reguły kwotowej”; wyczuwa się nutę ideowego zaangażowania Autorki i krytycyzmu wobec rzekomo merytokratycznego modelu zatrudnienia na uczelniach, który – jak podkreśla – jest idealną iluzją.

Stefan Rebenich („Geben Sie ihm eine gute Ermahnung mit auf den Weg und den ordinarium”. *Berufungspolitik und Schulbildung in der Alten Geschichte*, s. 353-372) zmierzył się z tematem powoływania profesorów w drugiej połowie XIX w. na katedry historii starożytnej – dyscypliny, która weszła wówczas w epokę znakomitego rozwoju i pogłębionej specjalizacji – na przykładach Ottona Seecka (Greifswald, 1881) i Ulricha Wilckena (Wrocław, 1889). Tekst ten jest znakomitą ilustracją funkcjonowania „systemu Althoffa”. Pokazuje profesjonalizację rekrutacji: wymóg habilitacji i ostrą ocenę dorobku naukowego. Gra toczyła się w środowisku naukowym, następnie na wydziale wybierającym kandydatów i wreszcie rozstrzygała w ministerstwie wydającym nominację – najczęściej w imię polityki premijującej wydajność naukową i rozwój danej dyscypliny. Oznaczało to koniec systemu kooptacji przez kolegów uniwersyteckich i w jakiejś mierze wyzwało procedurę spod panowania lokalnych klik. Arcyciekawe jest jednak pokazanie ogromnego wpływu opinii środowiska naukowego (lub lepiej: uznanych za nieomylnie autorytetów) na przykładzie ocen kandydatów poufnie wyrażanych w korespondencji przez Theodora Mommsena. Opinie te wpływały zarówno na decyzje władz wydziału, jak i ministerstwa. Nie obywało się przy tym bez arbitralności.

Matthias Middell (*Versuchte Kontinuität über mehrere Berufungsverfahren hinweg: Das Leipziger Institut für Kultur- und Universalgeschichte*, s. 373-391) rozważał politykę zatrudnienia w kontekście kontynuacji bądź dyskontynuacji w funkcjonowaniu sprofilowanych badawczo instytucji i „szkół naukowych” na przykładzie powoływania i polityki naukowej szefów Institut für Kultur- und Universalgeschichte w Lipsku, począwszy od jego założyciela (1909) Karla Lamprechta. Kolejną ilustracją kluczowej zmiany w systemie powoływania na katedry w epoce późnonowożytnej na przykładzie katedr medycznych daje Cay-Rüdiger Prüll (*Medizinerberufungen und Medizinerschulen im deutschen Universitätssystem zwischen 1750 und 1945*, s. 393-412). Analiza została dokonana na przykładzie trzech uczelni: uniwersytetu w Gießen, Albert-Ludwigs-Universität we Freiburgu oraz Friedrich-Wilhelm-Universität w Berlinie. Pokazuje ona, jak rozwój medycyny, profesjonalizacja zawodu, wzrost znaczenia badań klinicznych i laboratoryjnych zmieniły kryteria naboru do zawodu. W XVIII w. dominował

dawny model, w którym decydującą rolę odgrywało posiadanie stopnia (promocja), pochodzenie krajowe i społeczne, maniery i sposób bycia oraz kontakty z pacjentami. W pierwszej połowie XIX w. uniwersytet typu Humboldtowskiego położył nacisk na wiedzę i badania. Od ok. 1850 r. rozpoczęła się pełna profesjonalizacja zatrudnienia. Autorka podjęła przy tym kapitalny watek „szkół naukowych” w kontekście popierania i zatrudniania uczniów danego mistrza, przy czym te związki społeczne i osobiste nie zawsze przekładały się na kierunek badań naukowych.

Elmar Schübl i Johannes Uray (Auf der Suche nach geeigneten Kräften: Aktivitäten, Strategien und Kriterien in Berufungsverfahren, s. 415-440) starali się porównawczo pokazać zjawisko zatrudnienia na uniwersytetach w Prusach i Austrii w XIX w., uwytłumiając podobieństwa i różnice, w tym konkurencję protestancko-katolicką i polityczną rywalizację o dominację w Niemczech, w doborze kandydatów na katedry. Po raz kolejny wskazali też, że – mimo wdrażania w Austrii od połowy XIX w. Humboldtowskiego modelu uniwersytetu – ogromne było znaczenie czynników pozamerytorycznych i nieformalnych na wydziałach (sympatie osobiste, znajomości, związki krewniacze, przynależność do stowarzyszeń studenckich).

Ulf Morgenstern (Vom Namensregister zum agilen Recherchewerkzeug. Überlegungen zu Geschichte und Wandel von Professorenkatalogen aus der Sicht des Catalogus Professorum Lipsiensis, s. 441-469) pokazuje przejście od katalogów profesorów, laudacji promocyjnych i wspomnień/kazań pośmiertnych, dzięki którym tradycyjna uniwersytecka kultura pamięci przechowywała informacje biograficzne o korpusie nauczycielskim poszczególnych uczelni, do nowoczesnych, elektronicznych baz danych prozopograficznych. Punktem docelowym jest prezentacja projektu Catalogus Professorum Lipsiensis realizowanego od 2006 r. w ramach prac jubileuszowych na sześćsetlecie Uniwersytetu w Lipsku (zob. <http://www.uni-leipzig.de/unigeschichte/professorenkatalog/>, gdzie zresztą dzieło to nosi poprawną nazwę *Catalogus Professorum Lipsiensium*). Przedsięwzięcie to, ciągle nie ukończone, nawiązuje do podobnych projektów realizowanych w całej Europie – choć Autor wspomniał niestety tylko o Repertorium Germanicum Academicum – i choć pożyteczne, to bardziej niż elastyczne, multifunkcjonalną bazę danych przypomina jednak na razie tradycyjny katalog, tyle że w postaci cyfrowej. Z kontekstu lipskiego jubileuszu wyrósł też artykuł Beatrix Dietel geb. Kuchta (Berufungswege und Berufungskonkurrenz. Die Universität Leipzig in der deutschen Hochschullandschaft der Weimarer Republik, s. 471-490). Na podstawie statystycznie ujętych danych zaprezentowano w nim politykę rekrutacji w l. 1919-1932. Lipsk należał wówczas do trzech najważniejszych uczelni w Niemczech, obok absolutnie bezkonkurencyjnego Berlina (nazywanego nawet w historiografii „superuniwersytetem”) i Monachium (najważniejszego uniwersytetu katolickiego).

Relacja między zawodem a powołaniem zajęła się Barbara Stambolis (Beruf und Berufung(en). Historiker der Jahrgangs 1943 im Rückblick auf ihr Leben mit der Geschichte, s. 491-509). Podstawą były wywiady z 44 historykami niemieckimi urodzonymi w 1943 r. Pytania dotyczyły dzieciństwa, młodości, decyzji w sprawie studiów i wyboru zawodu, przebiegu kariery oraz doświadczeń w zawodzie profesorskim. Celem było zarysowanie kolektywnego portretu tego pokolenia historyków. Mimo że większość rozmówców opowiadała raczej o osobistych motywacjach, pasjach i przypadkowych wyborach, Autorka w interesujący sposób wydobywa również pewne strukturalne konteksty, które mogły wpływać na rozwój zainteresowania przeszłością, a potem ułatwiały promocje i pracę naukową. Wymienia tu: dorastanie w trudnych latach powojennych (tzw. pokolenie bez ojców), boom edukacyjny, a zarazem gwałtowne dyskusje o niemieckiej „przeszłości i winie” w latach sześćdziesiątych, a w dekadzie następnej rozwój struktur uniwersyteckich ułatwiający zatrudnienie. Podsumowanie całości tomu dał Martin Kintzinger (Professorinnen und Professoren gewinnen. Zusammenfassung, s. 511-530).

Tom należy ocenić jako zamierzenie badawcze bardzo ważne, ale i bardzo wybiórczo zrealizowane – co wydaje się zresztą niestety nasilać w kolejnych tomach tej serii. Artykuły niezwykle nierównomiernie oświetliły tytułowe zagadnienie. Zaledwie jeden tekst dotyczy średniowiecza, trzy – epoki wczesnonowoczesnej, pozostałe zaś koncentrują się na XIX i XX w. Wydaje się, że zastosowano nie do końca szczęśliwy układ tekstów. Niejednokrotnie Autorzy powtarzają bardzo wiele ogólnych konstatacji i powielają się w nakreślaniu kontekstów historycznych, zarazem zaś ani wstęp, ani podsumowanie takiego zarysu syntetycznego nie dają. Najlepsze wydają się

te teksty, które pokazują zjawisko zatrudnienia na podstawie analizy prozopograficznej lub statystycznej dużych grup w dłuższym czasie, oraz te, które ujawniają na podstawie źródłowej jakże często umykające nam zakulisowe i nieformalne sprężyny gier personalnych. Bardzo wielu aspektów zjawiska jednak nie poruszono. Nikt nie zajął się zatrudnianiem uczonych obcokrajowców w epoce humanizmu jako elementem modernizacji scholastycznego programu nauczania. Trudno też nie zauważyć braku epoki oświecenia ze znakomitą przykładowo uniwersytetu w Getyndze, który dla Europy Środkowej odegrał niebagatelną rolę w kształceniu elit oświeceniowych. Niemal zupełnie pominięto uniwersytety katolickie, w tym tak znaczące, jak koloński i monachijski. Szkoda, gdyż w porównaniu do protestanckiego „uniwersytetu rodzinnego” można by tu pokazać zjawisko, które z braku lepszego określenia nazwałbym „uniwersytetem ziemskim”. Celibat wykluczał tworzenie dynastii profesorskich z członków rodziny, ale funkcjonowały dynastie złożone z profesorów pochodzących z tych samych miejscowości, co dobrze widzimy w nowożytnym Uniwersytecie Krakowskim. Słabo, gdyż w zasadzie tylko na przykładzie berlińskim, zaprezentowano badania nad uczelniami technicznymi, a w ogóle pominięty został problem uczelni artystycznych, w których ciekawie zarysowałby się problem doboru profesorów-twórców w kontekście rywalizacji szkół i prądów oraz ich zmiennej atrakcyjności. Wynika z tego, że tylko częściowo podjęto problem zróżnicowania zatrudnienia (i oceny jakości zatrudnionych) według dyscyplin, który wedle mitycznego ujęcia diametralnie różni nauki ścisłe i przyrodnicze (rzekomo bardziej merytoryczne) od społecznych. W stosunku do wnikliwie pokazanego (i jednak często idealizowanego) tzw. „Leistunguniversität” w XIX w. zdecydowanie niewystarczająco jawi się w prezentowanym tomie obraz przekształceń dwudziestowiecznych, włącznie ze zjawiskiem umasowienia, etatyzacji i umiędzynarodowienia edukacji wyższej ze wszystkimi tego implikacjami dla zasobu kadrowego uczelni. Dezyderaty można by pewnie mnożyć. Uderzający jest też fakt, iż stosunkowo w niewielkim stopniu wykorzystano aparaturę pojęciową i kwestionariusze współczesnego marketingu personalnego i zarządzania zasobami ludzkimi. Ograniczona została też perspektywa porównawcza. Imponujący tom przynosi więc, obok masy informacji, także niedosyt, chociaż jest też świadectwem dużej żywotności niemieckiej historiografii uniwersyteckiej i jej inspirujących osiągnięć.

Maciej Zdanek (Kraków)